

dr hab. Piotr Chachlikowski, prof. UAM
Wydział Archeologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7
61-614 Poznań

Poznań, 10 stycznia 2025 r.

Recenzja

aktywności badawczej, zawodowej oraz osiągnięć naukowych pt.:

„Osadnictwo pradziejowe Doliny Wodącej i Doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska)”

oraz

**„Znaczenie regionu środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej z perspektywy
wydobycia, użytkowania i dystrybucji surowców krzemionkowych w pradziejach”**

dr Magdaleny Sudoł-Procyk

w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie
nauki humanistyczne w dyscyplinie archeologia

Pretendująca do stopnia naukowego doktora habilitowanego Pani dr Magdalena Sudoł-Procyk należy do grona aktywnych zawodowo archeologów swojego pokolenia. Jest postacią dobrze znaną w środowisku badaczy pleistocenijskiego oraz wczesnoholocenijskiego odcinka epoki kamienia, tak na forum krajowym, jak i międzynarodowym (szerzej: europejskim).

Przede wszystkim w tym zasługa wieloletniej, wielopłaszczyznowej aktywności Habilitantki (skrupulatnie zestawionej w dokumentacji Jej dorobku – por. Autoreferat – Załącznik nr 3, liczący 53 stron oraz Wykaz osiągnięć naukowych – Załącznik nr 4, liczący 26 stron). Wspomniana aktywność dr Magdaleny Sudoł-Procyk jest rozpoznawalna i ugruntowana wieloaspektowo, a konkretnie w obszarach m.in.: działalności terenowej, Jej dorobku piśmienniczego (autorskiego i redakcyjnego – Załącznik nr 4: II.1. – II.4.; por. także Autoreferat, rozdz.: 4.1., 4.2. czy współautorskie publikacje będące efektem realizacji projektów interdyscyplinarnych – por. Autoreferat: 4.3.) oraz konferencyjnego (por. Załącznik nr 4: II.7.), a także szeregu przedsięwzięć organizacyjnych (członkostwo w komitetach organizacyjnych i naukowych konferencji krajowych i międzynarodowych – Załącznik nr 4: II.8.) czy udziału w pracach zespołów badawczych (w roli kierownika bądź wykonawcy) realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych i zagranicznych (por. Załącznik nr 4: II.9.).

W ów nurt krajowej i międzynarodowej instytucjonalnej współpracy interdyscyplinarnej (przedstawiciele nauk przyrodniczych i archeologii) dobrze wpisuje się kooperacja Habilitantki z badaczami wielu ośrodków akademickich, w znakomitej przewadze polskich (jak np. Instytut Nauk Geologicznych PAN w Warszawie, Katedra Geologii Klimatycznej Wydziału Geologii UW, Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN w Krakowie, Zakład Paleozoologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Muzeum Archeologiczne w Krakowie, Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego; por. Autoreferat: 5.4.), w odosobnionym przypadku także zagranicznych (Austriacki Instytut Archeologiczny Austriackiej Akademii Nauk w Wiedniu; por. Autoreferat: 5.4.). Oprócz tego, wśród wymiernych przejawów wspomnianej kooperacji wypada uwzględnić: staże naukowe realizowane w zagranicznych instytucjach naukowych (Królewskie Muzeum Historii i Sztuki w Brukseli, Instytut „Anthropos” przy Morawskim Muzeum Ziemi w Brnie – por. Autoreferat: 5.1.; por. także Załącznik nr 4: II.11.), udział w projektach międzynarodowych (w ramach Toruńskiego Centrum Doskonałości IMSert na UMK w Toruniu – por. Autoreferat: 5.2.), a także liczne pobyty badawcze w kraju (por. Autoreferat: 5.3.).

Ponadto w przedłożonym „Wykazie osiągnięć naukowych” (por. Załącznik nr 4), dr Magdalena Sudol-Procyk uwypukliła: członkostwo w międzynarodowych oraz krajowych organizacjach i towarzystwach (II.10.), staże w zagranicznych instytucjach naukowych (II.11; por. również Autoreferat: 5.1.) czy wcześniej anonsowane pobyty badawcze w kraju i zagranicą (por. Autoreferat: 5.3.), dalej członkostwo w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism (Załącznik nr 4: II.12., wyłącznie po uzyskaniu stopnia dra nauk humanistycznych), funkcje recenzenta prac naukowych, w szczególności publikowanych w czasopismach międzynarodowych (Załącznik nr 4: II.13., podobnie tylko po doktoracie), czy uczestnictwo w programach europejskich lub innych programach międzynarodowych (Załącznik nr 4: II.14., wyłącznie po doktoracie; por. także Autoreferat: 5.2.), wreszcie udział w dwóch zespołach badawczych, realizujących projekty w ramach Programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” (Załącznik nr 4: II.15., wyłącznie po doktoracie) oraz uczestnictwo w zespołach oceniających wnioski dotyczące: finansowania badań, przyznania nagród naukowych lub w innych konkursach mających charakter naukowy lub dydaktyczny (Załącznik nr 4: II.16., wyłącznie po doktoracie). W rejestrze osiągnięć naukowych Habilitantki nie brakuje również efektów na niwie „Współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym” (por. Załącznik nr 4: III), wśród których uwzględniła Ona ekspertyzy (lub inne opracowania) wykonane na zamówienie instytucji publicznych lub przedsiębiorców (Załącznik nr 4: III.5.), udział w zespołach eksperckich lub konkursowych oraz członkostwo w komisjach ds. egzaminów dyplomowych (Załącznik nr 4: III.6.).

W rejestrze dorobku Pani dr Sudoł-Procyk nie sposób pominąć Jej osiągnięć na polu wieloletniej (ponad dwudziestoletniej) aktywności dydaktycznej (por. Autoreferat: 6.1.) w postaci: wykładów, ćwiczeń, laboratoriów oraz seminariów, a także organizacji i realizacji studenckich praktyk terenowych oraz opieki naukowej nad międzywydziałowym Akademickim Klubem Speleologicznym UMK w Toruniu. Co więcej była to – co ważne – aktywność ściśle powiązana z realizowaną przez Nią autorską problematyką badawczą (szerzej: Autoreferat: 6.1.). Dobrym tego przykładem są także wycieczki dydaktyczne do: Ojcowskiego Parku Narodowego (w latach 2012-2016), Morawskiego Krasu i Brna w Czechach (w latach 2006 i 2013) czy jaskiń Doliny Dolnej Wisły (w roku 2022) oraz wychodni surowców krzemiennych Polski południowo-wschodniej (w roku 2011), których była organizatorem i opiekunem. Do tej pory Habilitantka wypromowała jednego magistra i dwóch licencjatów, natomiast aktualnie jest promotorem kolejnych dwóch prac magisterskich oraz promotorem pomocniczym dwóch doktoratów. Dodatkowo zrecenzowała w tym czasie 11 prac magisterskich i licencjackich (por. Autoreferat: 6.1.)

Podobnie trzeba wyeksponować działalność organizacyjną Habilitantki, choć na ogół dedykowaną realizacji planów naukowo-badawczych (por. Autoreferat: 6.2.). Jej wymiernym efektem były m.in.: pozyskanie zewnętrznych środków finansowych na realizację zadań statutowych UMK w Toruniu (od 2011 roku, w ramach konkursów ogłoszonych przez Narodowe Centrum Nauki: PRELUDIUM 1, SONATA 8 i SONATA BIS 8, pozyskała środki na realizację trzech projektów, na łączną kwotę 2.601.825 zł, w tym koszty pośrednie stanowiły ponad 720.000 zł – por. Załącznik nr 4: II.9., II.9.3, II.9.4.) oraz przykłady aktywnego udziału w organizacji Konferencji czy warsztatów naukowych (z czego znakomita większość, tj. sześć z sumy siedmiu, po uzyskaniu stopnia doktora) o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Wśród nich trzeba wymienić: dwa Sympozja Speleologiczne, międzynarodową konferencję *UISPP* w Krzemionkach Opatowskich w roku 2019, międzynarodowe seminarium naukowe „*Around Prehistoric Flint Mining - Forwards and Backward*”, Warszawa, 12.10.2022 r. (podsumowane na łamach *Archaeologia Polona* 60, współredakcja Habilitantki) czy przewodniczenie zespołowi badaczy skupionych w prowadzonych przez Nią projektach na międzynarodowym sympozjum „*Prehistoric Valleys*” we Francji, wreszcie konferencję jubileuszową z okazji 50-lecia pracy naukowej Pana Profesora Krzysztofa Cyrka, której efekty zebrano w współredagowanej przez Nią publikacji pt. „*Między archeologią a naukami o środowisku. Jubileusz 50-lecia pracy naukowej profesora Krzysztofa Cyrka*” (szerzej: por. Autoreferat: 6.2.; także Załącznik nr 4: II.8.).

Ów wykaz osiągnięć dr Sudoł-Procyk zamyka zestawienie na temat „*Działalności popularyzujących naukę*” (por. Autoreferat: 6.3.). Wymierne egzemplifikacje tej działalności

znajdziemy na: indywidualnych stronach internetowych (np. ResearchGate), stronach projektów naukowych (zrealizowanych i aktualnie realizowanych) czy Facebook i na kanale YouTube, dalej w formie organizacji warsztatów dla dzieci prowadzonych w trakcie badań terenowych na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, wreszcie cyklicznego uczestnictwa w warsztatach dla dzieci i młodzieży w Instytucie Archeologii UMK, w których prezentowała wyniki badań na stanowiskach jaskiniowych i otwartych tego obszaru. Ponadto wyniki Jej badań, połączone z warsztatami surowców i wyrobów krzemiennych, zyskały społeczny rezonans na większych wydarzeniach, takich jak Śląski Festiwal Nauki w Katowicach (14.01.2019) czy IV Ogólnopolskie Forum Speleo w Wiśle (18-20.03.2022), wreszcie w mediach ogólnopolskich (PAP – nauka w Polsce, czasopisma popularnonaukowe – „Archeologia Żywa”, radio Katowice). Jej aktywność zawodowa, naukowa i organizacyjna została nagrodzona i wyróżniona kilkakrotnie (np. Nagroda zespołowa Rektora UMK II stopnia za osiągnięcia organizacyjne – por. Atoreferat:6.4.). Habilitantka aktywnie uczestniczy także w strukturach organizacyjnych oraz badawczych Instytutu, Wydziału, a także – szerzej – Uniwersytetu (Autoreferat: 7., por. także 5.2.).

Z tego skrótowego przedstawienia wielorakich aspektów działalności naukowej i zawodowej Pani dr Magdaleny Sudoł-Procyk wynika, że Jej aktywność, obejmująca tak różne aspekty twórczości naukowej, aktywności organizatorskiej, dydaktycznej i społecznej **nie powinna budzić zastrzeżeń jako podstawa przewodu habilitacyjnego** (por. dalsze uwagi niżej). Wykazane wyżej zaangażowanie w działalność naukową Habilitantki (piśmiennicze, konferencyjne, grantobiorcze) merytorycznie wiąże się ściśle z problematyką przedłożoną w obydwu „osiągnięciach naukowych” (Osiągnięcia 1 oraz Osiągnięcia 2). W opinii recenzenta, poświadcza to godną podziwu konsekwencję oraz spójność oferty badawczej dr Magdaleny Sudoł-Procyk. Stąd też, na obecnie osiągniętym etapie rozwoju naukowego (dokładniej: eksploracji danej problematyki, por. wcześniejsze uwagi), zrozumiałą i oczywistą – w moim przekonaniu – jest decyzja Habilitantki o wszczęciu postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie archeologii.

Absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, archeolog, dr Magdalena Sudoł-Procyk uzyskała w 2003 roku tytuł magistra archeologii na podstawie pracy pt. *„Wieloaspektowa analiza środkowopaleolitycznych, asymetrycznych form tylcowych z Jaskini Biśnik”*, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. K. Cyrka (praca obroniona z wyróżnieniem). Warto wspomnieć w tym miejscu, iż zagadnienie zasiedlenia Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej w paleolicie znajdują się w kręgu zainteresowań Habilitantki już od podjęcia przez Nią studiów. Od tego czasu bowiem aktywnie uczestniczyła w wykopaliskach Jaskini Biśnik (prowadzonych pod kierunkiem przyszłego Promotora również Jej rozprawy

doktorskiej, o czym niżej), obiektu poświadczającego długotrwałą sekwencję osadnictwa w przeszłości, zwłaszcza w odniesieniu do unikatowej w wymiarze środkowoeuropejskim aktywności osadniczej *Homo sapiens neanderthalensis* (udokumentowanej kilkunastokrotnymi fazami epizodycznego zasiedlenia). Trzeba podkreślić, iż ze środowiskiem akademickim archeologii toruńskiej Pani dr. Magdalena Sudoł-Procyk związana jest nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

I tak, po ukończeniu studiów i uzyskaniu tytułu magistra podjęła studia doktoranckie (od 1.10.2003 do 30.11.2004 r.) na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dalej: UMK w Toruniu), a od 1 grudnia 2004 roku do chwili obecnej jest zatrudniona w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu, początkowo na stanowisku asystenta w Zakładzie Starszej i Środkowej Epoki Kamienia (1.12.2004 – 30.09.2015 r.), a od 1.10.2015 do 30.09.2018 r., po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych w dziedzinie archeologia, na stanowisku adiunkta w Zakładzie Starszej i Środkowej Epoki Kamienia, natomiast od 1.10.2019 r. (po zmianach organizacyjnych w Instytucie Archeologii UMK), na stanowisku adiunkta w Katedrze Archeologii Środowiskowej i Paleoekologii Człowieka. Efektem aktywności naukowej Habilitantki w Zakładzie Starszej i Środkowej Epoki Kamienia była rozprawa doktorska pt.: *„Kultura mikocka na ziemiach polskich”*, przygotowana pod kierunkiem Pana Profesora Krzysztofa Cyrka, obroniona w 2013 roku (z wyróżnieniem, *nota bene* podobnie jak praca magisterska). Fakt, iż ówczesna dysertacja dr Magdaleny Sudoł-Procyk została oceniona z wyróżnieniem, nie pozostaje – w opinii recenzenta – bez znaczenia. Otóż, warto choćby wspomnieć, iż w kontekście składu recenzentów Jej rozprawy doktorskiej – przecież wybitnych badaczy plejstocńskiego odcinka epoki kamienia (prof. dr hab. Stefan Karol Kozłowski, prof. dr hab. Jan Michał Burdukiewicz), przy tym niekiedy nader krytycznych względem dorobku młodych badaczy podejmujących daną problematykę, zyskuje ona dodatkową rekomendację wysokiej oceny zaprezentowanego wówczas osiągnięcia naukowego Pani dr Magdaleny Sudoł-Procyk (tak w odniesieniu do Jej warsztatu metodycznego, rzetelności analizy źródeł, jak i oferty dedykowanych im możliwości interpretacyjnych).

Głównym obszarem zainteresowań badawczych Pani dr Magdaleny Sudoł-Procyk jest archeologia paleolitu oraz mezolitu Europy Środkowej. W szczególności dotyczą one problematyki środkowo-, późno- oraz schyłkowo paleolitycznych mieszkańców południowych ziem Polski (dokładniej: Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej), rozpatrywanej w kontekście poznania oraz oceny zdolności (strategii) adaptacyjnych (osadniczych i gospodarczych, ostatnio łączonych głównie z pozyskiwaniem, obróbką oraz dystrybucją surowców litycznych) ówczesnych grup ludności w warunkach plejstocńskiego

oraz wczesnoholoceńskiego środowiska środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (Wyżyny Ryczowskiej), czyli terenu dotąd wyjątkowo słabo rozpoznanego pod względem archeologicznym, choćby na tle innych części Wyżyny. W tym zakresie Habilitantka jest bardzo konsekwentna już od etapu magisterskiego, dokładniej: wręcz prologu podjętych przez nią studiów (por. uwagi wyżej).

Jako osiągnięcie badawcze (habilitacyjne), o którym mowa w art. 219, ust. 1, pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., dr Magdalena Sudoł-Procyk zgłosiła dwa cykle powiązanych tematycznie publikacji naukowych o różnym, z formalnego punktu widzenia, charakterze (ogłoszonych głównie w recenzowanych czasopismach naukowych oraz rozdziałach monograficznych). Pierwsze osiągnięcie, pt. *„Osadnictwo pradziejowe Doliny Wodącej i Doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska)”* (Osiągnięcie 1), dokumentuje 15 publikacji, natomiast w przypadku drugiego cyklu prac, pt. *„Znaczenie regionu środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej z perspektywy wydobycia, użytkowania i dystrybucji surowców krzemionkowych w pradziejach”* (Osiągnięcie 2), Habilitantka wykazała 12 publikacji (por. Autoreferat: 4.1.2, 4.1.3). Gros zgłoszonych do oceny publikacji jest piśmienniczym efektem wykonania trzech kierowanych przez nią projektów – grantów, finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, realizowanych na Wydziale Nauk Historycznych UMK w Toruniu (szerzej: por. Załącznik nr 4: II.9.), z których dwa zostały już ukończone, a mianowicie: grant PRELUDIUM 1 pt.: *„Osadnictwo paleolityczne doliny Wodącej i doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska) na tle uwarunkowań paleośrodowiskowych”* (wykonywany w latach 2011-2014) oraz grant SONATA 8 pt.: *„Społeczności łowiecko-zbierackie w młodszej części ostatniego zlodowacenia i wczesnym holocenie w środkowej części Jury Polskiej - chronologia, tło kulturowe i znaczenie rejonu południowej części Wyżyny Ryczowskiej”* (wykonywany w latach 2015-2018), wreszcie trzeci, nadal implementowany, grant SONATA BIS 8, pt.: *„Krzemień czekoladowy na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Wydobywanie, użytkowanie i dystrybucja”* (planowany czas realizacji: lata 2019-2025).

Większość publikacji, zarówno tych ujętych w Osiągnięciu 1 (9 z sumy 15 prac), jak i uwzględnionych w Osiągnięciu 2 (9 z sumy 12 prac) została udostępniona w j. angielskim (ogółem 18 prac z sumy 27), natomiast pozostałe 9 napisano w j. polskim (por. Autoreferat: 4.1.2, 4.1.3). Znakomita przewaga przedłożonych do oceny artykułów, dokumentujących aktywność piśmienniczą Pani dr Magdalena Sudoł-Procyk, jest efektem współpracy (na ogół interdyscyplinarnej, por. dalsze uwagi niżej) z innymi badaczami (co zresztą skrupulatnie przedstawiła Habilitantka w Autoreferacie na s. 4 – w odniesieniu do Osiągnięcia 1 oraz na s. 25 – w prologu Osiągnięcia 2).

I tak rozpatrując Osiągnięcie 1, jest Ona współautorem 12 publikacji naukowych, z czego pierwszym autorem i zarazem autorem korespondencyjnym 8 spośród nich (por. Autoreferat, pozycje: O1.1, O1.2, O1.4, O1.7 – O1.9, O1.11, O1.15), w kolejnych 6 (tj.: O1.5, O1.6, O1.10, O1.12 – O1.14) występuje jako drugi autor, zaś w odosobnionym przypadku (O1.03), została uwzględniona na ostatnim miejscu (co – zdaniem dr Magdaleny Sudoł-Procyk – podkreśla Jej rolę jako kierownika interdyscyplinarnego zespołu badającego stanowisko, konkretnie: schronisko w Smoleniu III). Warto podkreślić w tym miejscu wkład intelektualny Habilitantki w powstanie artykułów rozpatrywanego Osiągnięcia 1. Otóż, była Ona pomysłodawcą większości, konkretnie: 8 publikacji naukowych, natomiast w odniesieniu do kolejnych 6 artykułów, współtworzyła koncepcję badań zrelacjonowanych na łamach czasopism bądź w rozdziałach prac zbiorowych (por. Autoreferat, s. 5-7). Oprócz tego, w przypadku wszystkich, czyli 15 prac ujętych w danym Osiągnięciu, aktywnie uczestniczyła w licznych przedsięwzięciach, które na ogół towarzyszą powstawaniu publikacji naukowych oraz ich przygotowaniu do druku, takich jak np. administracja artykułu, uczestnictwo w badaniach terenowych, gromadzenie, dokumentacja i analiza źródeł (archeologicznych, przyrodniczych), interpretacja uzyskanych wyników, wizualizacja, wreszcie napisanie artykułu oraz odpowiedzi na uwagi recenzentów. Tylko trzy publikacje (O1.2, O1.9, O1.15) są efektem indywidualnej twórczości naukowej Habilitantki.

Podobnie, jak w przypadku Osiągnięcia 1, przedstawia się struktura 12 publikacji naukowych zgłoszonych przez Habilitantkę jako Osiągnięcie 2 (z czego 6 zostało ogłoszonych na łamach czasopism naukowych, a kolejne 6 opublikowano w recenzowanych pracach zbiorowych). Bowiem i tutaj trzeba odnotować znakomitą przewagę publikacji, których jest Ona jednym z kilku autorów. Konstatacja powyższa obejmuje aż 10 pozycji piśmienniczych (por. Autoreferat, pozycje: O2.2, O2.3, O2.5, O2.7 – O2.12). Natomiast zaledwie 2 publikacje (por. Autoreferat: O2.4, O2.6) przedstawia wyłącznie autorski dorobek pisarski dr Magdaleny Sudoł-Procyk (tym bardziej dziwi, iż nie zostały one wyeksponowane wśród Jej samodzielnych publikacji, bowiem znajdziemy je wśród pozycji współautorskich, gdzie figuruje jako pierwszy autor – por. niżej). Wśród artykułów współautorskich wykazanych w Osiągnięciu 2, była Ona pierwszym autorem i jednocześnie autorem korespondencyjnym 6 publikacji, konkretnie: O2.2, O2.3, O2.5, O2.7 – O2.9; a nie, jak błędnie podaje Habilitantka 8 publikacji (por. Autoreferat: s. 25; błąd ów wynika z wliczenia do tego rejestru 2 pozycji będących wyłącznie Jej indywidualnym osiągnięciem), w przypadku dalszych 3 publikacji (O2.10 – O2.12) figuruje w wykazie autorów na drugiej pozycji, a w jednym przypadku (O2.1) jest wyszczególniona jako trzecia wśród 5 autorów (bynajmniej nie wymienionych w porządku alfabetycznym). Również w odniesieniu do cyklu publikacji

Osiągnięcia 2 trzeba wyeksponować znaczącą aktywność Habilitantki w twórczej kreacji koncepcji procesów kształtujących powstanie aż 11 publikacji. I tak w przypadku 7 z nich prezentuje się jako samodzielny twórca konkretnych pomysłów badawczych, nadto jest współautorką koncepcji 4 kolejnych opracowań (por. Autoreferat, s. 25-27). Wreszcie, nie sposób pominąć Jej zaangażowania w obszarach dotyczących szeroko rozumianych prac nieodłącznych w procesie powstawania oraz przygotowania publikacji do druku (por. uwagi wyżej).

W sumie w opiniowanym dorobku piśmienniczym Pani dr Magdaleny Sudoł-Procyk, przypomnę zgłoszonym w formie dwóch osiągnięć naukowych, uwagę zwraca znakomita przewaga publikacji współautorskich (22 z sumy 27 opracowań) nad pracami samodzielnymi, będącymi efektem wyłącznie Jej autorskich przedsięwzięć badawczych (5 z sumy 27 opracowań). W opinii recenzenta nie należy tego postrzegać jako czegoś nagannego czy wręcz umniejszającego aktywność naukową czy predyspozycje intelektualne Habilitantki. Bynajmniej, przecież wyżej zaakcentowałem Jej aktywny i bezspornie znaczący wkład w powstanie znakomitej większości publikacji dokumentujących obydwie osiągnięcia (ogółem 25 z sumy 27 prac). Konkretnie, trzeba przypomnieć, iż w stosownych wykazach figuruje Ona jako jedyny pomysłodawca 15 inicjatyw badawczych ogłoszonych drukiem, a w przypadku kolejnych 10 opublikowanych prac jest współautorką koncepcji ich powstania oraz – co oczywiste – finalizacji. Poza tym należy podkreślić, iż większość tych publikacji powstała przy udziale przedstawicieli nauk przyrodniczych (jako rezultat, co akcentuje sama Habilitantka, „[...] *multidyscyplinarnego podejścia do badań* [...]”; Autoreferat, s. 4), a nie tylko innych archeologów. Współczesna nauka (archeologia w szczególności) charakteryzuje się i tym, że jest uprawiana w między- i wielodyscyplinarnych zespołach badawczych, zwłaszcza z udziałem przedstawicieli nauk przyrodniczych (reprezentujących wielorakie dziedziny), wykorzystuje także dorobek nauk o kulturze czy nauk społecznych, jak np. psychologii i socjologii, co nie należy już do precedensów w odniesieniu do badań mieszkańców Eurazji w plejstocenie czy początkach holocenu, w tym zespołów tworzonych doraźnie w celu realizacji konkretnych przedsięwzięć naukowych.

Dobrym przykładem umiejętnej aplikacji oferty poznawczej różnych dyscyplin na gruncie archeologii plejstocenu są właśnie – dominujące w dorobku naukowym Habilitantki – współautorskie przedsięwzięcia publikacyjne, będące bez wątpienia przejawem Jej holistycznego podejścia w rozwiązywaniu konkretnych problemów badawczych. Co więcej, warto pamiętać, iż zgłoszone do oceny publikacje naukowe z udziałem Pani dr Magdaleny Sudoł-Procyk, w znakomitej większości reprezentują Jej twórczy i wiodący wkład (por. uwagi wyżej; także Autoreferat, rozdz.: 4.1., 4.2., 4.3.; Załącznik nr 4: II.1. – II.4.). W moim

przekonaniu prace powstałe w kooperacji z innymi badaczami (nie tylko archeologami) dowodzą raczej konkretnych kompetencji psychospołecznych Habilitantki, współcześnie ujmowanych pod postacią umiejętności miękkich (takich jak np.: umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, pracowitość i zaangażowanie, dokładność i dbałość o szczegóły, kreatywność i pomysłowość, samodzielność czy dobra organizacja pracy oraz zdolność do rozwiązywania problemów), aniżeli Jej uczestnictwa w specyficznych „stowarzyszeniach” badaczy skwapliwie czuwających nad odpowiednim pomnożeniem swojego dorobku naukowego (generowanym efektem wszechobecnej w środowisku akademickim „punktozy”).

Niemniej jednak jako recenzent nie mogę nie wspomnieć, iż znalazłem się w niełatwej sytuacji oceny stratyfikacji chronologicznej – a w związku z tym, także merytorycznej – obu zgłoszonych Osiągnięć naukowych Habilitantki, po uzyskaniu przez Nią stopnia naukowego doktora (nadany uchwałą Rady Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu z dnia 17 września 2013 roku).

Mianowicie w przypadku publikacji zgłoszonych jako Osiągnięcie 1, 5 prac (z sumy 15, co stanowi jedną trzecią ocenianego osiągnięcia) zostało opublikowanych bez wątpienia przed obroną Jej rozprawy doktorskiej (por. Autoreferat, pozycje: 01.11, 01.12., 01.13, 01.14, 01.15). Z kolei w dorobku piśmienniczym zadeklarowanym przez dr Magdalенę Sudoł-Procyk jako Osiągnięcie 2, znajdziemy 2 prace (por. Autoreferat, pozycje: 02.11, 02.12) opublikowane przed doktoratem (przypuszczalnie wśród nich figuruje także kolejna pozycja, konkretnie: 02.10). Ogółem 7, ewentualnie 8 publikacji (z sumy 27 pozycji) wykazanych w obydwu osiągnięciach ukazało się przed rokiem 2013, tj. datą uzyskania przez Nią stopnia naukowego doktora.

Mimo to muszę przyznać, iż stwierdzony dysonans czasowy branych pod uwagę publikacji zauważa sama Habilitantka. W prologu przedłożonych Osiągnięć naukowych pisze Ona: *„Większość z nich opublikowana została po uzyskaniu stopnia doktora w 2013 r. Ze względu na rozpoczęcie realizacji omawianych zagadnień przed doktoratem, czego wynikiem jest kilka publikacji z tego okresu, zdecydowałam się je włączyć w omawiane cykle publikacyjne.”* (Autoreferat, s. 4). Wyjaśnienie zawarte w przytoczonych fragmencie Autoreferatu uznaję za satysfakcjonujące, tym bardziej, iż większość publikacji sprzed doktoratu Habilitantki, które uwzględniła w recenzowanym dorobku (zwłaszcza łączonych z Osiągnięciem 1), dobrze wpisuje się w zakres merytoryczny realizowanego (*nota bene* w latach 2011-2014) przez Nią projektu, konkretnie mam na myśli: grant PRELUDIUM 1, pt.: *„Osadnictwo paleolityczne doliny Wodęcej i doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska) na tle uwarunkowań paleośrodowiskowych”*.

Poza tym, istotnym uzasadnieniem powyższej konstatacji recenzenta jest i to, iż zgłoszona do oceny twórczość naukowa Habilitantki – w postaci dwóch cykli publikacji, równie dobrze, moim zdaniem, nawet wręcz z powodzeniem, mogłaby zostać przedstawiona łącznie, tzn. w postaci pojedynczego „osiągnięcia naukowego”, uwzględniającego przejawy obydwu eksponowanych w dorobku sfer aktywności pradziejowych mieszkańców środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, tj. osadniczej oraz gospodarczej, lecz ograniczonych chronologicznie do społeczności plejstocenijskiego oraz wczesnoholocenijskiego odcinka epoki kamienia (por. także dalsze uwagi). Wszak przejawy (wielorakie) osadnictwa człowieka w przeszłości, były nieustannie związane z aktywnym oddziaływaniem grup ludzkich w sferę środowiska przyrodniczego, w którym bytowały i które przeobrażały. Owa aktywność dotyczy w szczególności litosfery, która przejawia się m.in. w dziedzinie poszukiwania i eksploatacji surowców skalnych (w tym przypadku: krzemiennych), niezbędnych do wytworzenia potrzebnego instrumentarium narzędziowego, czego dobre przykłady odnotowujemy właśnie w odniesieniu do dziejów człowieka w plejstocenie czy wczesnym holocenie. Wówczas tak sformułowane (tj. zawężone chronologicznie) Osiągnięcie, z pewnością stanowiłoby spójną merytorycznie, chronologicznie oraz chronologicznie całość, bez potrzeby eksponowania wyników badań nad całą historią zasiedlenia środkowej części Wysoczyzny Częstochowskiej (dokładniej: obszarów: Doliny Wodącej i Doliny Udorki), tym bardziej, iż odkrycia dokumentujące tutejsze osadnictwo młodsze aniżeli mezolityczne, rozpoznano niejako przy okazji badań ukierunkowanych na społeczności epok plejstocenu i wczesnego holocenu. Z pewnością są to osiągnięcia ważne i dotąd nie znane badaczom dziejów regionu, bowiem dokumentują różnorodne przejawy aktywności człowieka w przeszłości, poczynając od paleolitu środkowego aż po czasy nowożytności, lecz rozpraszają percepcję najistotniejszego dorobku habilitacyjnego dr Magdaleny Sudoł-Procyk. Przejawy ówczesnego zasiedlenia badanego terenu rozpoznano w postaci m.in. aktów sensu stricto osadniczych, a także realizowanych w formie praktyk funeralnych czy – szerzej – obrzędowych (szerzej: por. dalsze uwagi). Jednak pod względem chronologicznym nie w pełni korespondują one z najważniejszą częścią dorobku Habilitantki – Osiągnięciem 2, traktującym o poszukiwaniu, eksploatacji oraz użytkowaniu surowców krzemiennych (zwłaszcza lepszej jakości) na tym obszarze w pradziejach.

Jako osiągnięcie habilitacyjne, o którym mowa w art. 219, ust. 1, pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., Pani dr Magdalena Sudoł-Procyk przedstawiła do oceny dwa cykle powiązanych tematycznie publikacji naukowych pod tytułem: „*Osadnictwo pradziejowe Doliny Wodącej i Doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska)*” (Osiągnięcie 1), oraz „*Znaczenie regionu środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej z perspektywy wydobywania*,”

użytkowania i dystrybucji surowców krzemionkowych w pradziejach” (Osiągnięcie 2). Przypomnę, iż Osiągnięcie 1 dokumentuje 15 publikacji, natomiast w odniesieniu do Osiągnięcia 2 wykazano 12 prac.

Ocenę formalną ogółu zgłoszonych publikacji łączonych z osiągnięciem habilitacyjnym Pani dr Magdaleny Sudoł-Procyk przedstawiłem powyżej. Natomiast niniejszym skoncentruję się na aspekcie merytorycznym obydwu Osiągnięć.

Dorobek piśmienniczy wykazany w pierwszym osiągnięciu Habilitantki pt. *„Osadnictwo pradziejowe Doliny Wodącej i Doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska)”*, w pełni konweniuje z jego tytułem. Zgłoszone publikacje eksponują różnorodne aspekty aktywności osadniczej grup ludzkich w przeszłości (głównie jednak łączonych z plejstocenem), dotycząc części środkowej Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (Wyżyny Ryczowskiej), a ściślej rejonu dwóch dolin: Wodącej i Udorki. Efekty wieloletnich badań (polegających na rozpoznaniu wykopaliskowym, szczegółowej prospekcji terenu oraz kwerendzie źródeł, w tym tzw. znalezisk luźnych, pozbawionych ściśle określonego kontekstu archeologicznego ich odkrycia) dostarczyły licznych, nowych źródłowych przejawów zasiedlenia tego obszaru w przeszłości (wraz rekonstrukcją paleośrodowiskowego kontekstu danego osadnictwa), przy tym znacząco zróżnicowanych pod względem chronologicznym i funkcjonalnym. Trzeba przypomnieć w tym miejscu, iż znakomita przewaga danych źródeł (podobnie publikacji) jest efektem wykonania dwóch kierowanych przez Nią projektów sfinansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, konkretnie grantów: PRELUDIUM 1 pt.: *„Osadnictwo paleolityczne doliny Wodącej i doliny Udorki (Wyżyna Częstochowska) na tle uwarunkowań paleośrodowiskowych”* (w latach 2011-2014) oraz – po uzyskaniu stopnia doktora – SONATA 8 pt.: *„Społeczności łowiecko-zbierackie w młodszej części ostatniego zlodowacenia i wczesnym holocenie w środkowej części Jury Polskiej - chronologia, tło kulturowe i znaczenie rejonu południowej części Wyżyny Ryczowskiej”* (w latach 2015-2018). Nie sposób pominąć aktywności w komentowanym obszarze oferty badawczej Habilitantki w postaci wystąpień na forum licznych konferencji, w znakomitej przewadze o zasięgu międzynarodowym, rzadziej ogólnopolskim, o szerokim rezonansie poznawczym w środowisku archeologii polskiej, w szerszym odniesieniu: europejskiej.

Warto podkreślić, iż odmiennie, aniżeli miało to miejsce w dotychczasowej praktyce wykopaliskowej, Jej ówczesne prace badawcze były skoncentrowane nie na większych obiektach jaskiniowych (dotąd eksplorowanych tutaj: Biśnik, Zegar, Jasna Smoleńska oraz Jasna Strzegowska), lecz na stanowiskach reprezentujących obiekty, w postaci *„[...] schronisk i nawisów skalnych, bardzo często przecież zasiedlane w okresie paleolitu.”* (Autoreferat, s. 11). I tak w Dolinie Wodącej rozpoznano wykopaliskowo 4 schroniska

(Schronisko nad Jaskinią Zegar, Schronisko w Górze Smoleń II, Schronisko w Smoleniu III, Schronisko Piarzyste), zaś w Dolinie Udorki kolejne tego typu 4 stanowiska (Schronisko w Udorzu II, oraz wstępnie rozpoznany kompleks schronisk i nawisów wokół Jaskini Perspektywicznej, a mianowicie Schronisko w Dolinie Udorki I, Schronisko Perspektywiczne, Jaskinia Perspektywiczna). Efekty prowadzonych prac potwierdziły siedliskowe wykorzystanie wszystkich tych miejsc przez grupy ludzkie w pradziejach.

Bez wątpienia do nader istotnych osiągnięć Habilitantki należy wyeksponowanie roli i znaczenia mikroregionu Wyżyny Ryczowskiej, słabo dotąd rozpoznanego pod względem archeologicznym, jako znaczącej ekumeny plejstocenijskiego i wczesnoholocenijskiego odcinka czwartorzędu. Bowiem efekty Jej badań ukazują ów obszar jako wyjątkowo atrakcyjny pod względem oferty lokalnego środowiska dla paleolitycznych, konkretnie: środkowo- i późnego plejstocenijskich oraz mezolitycznych łowców i zbieraczy (w aspektach: krajobrazowym, miejsc potencjalnych schronień, sieci hydrologicznej, dostępnej do polowania fauny czy występujących w okolicy wychodni wysokiej jakości surowca krzemienno- i glinianego, niezbędnego do wytwarzania niezbędnego instrumentarium – szerzej por. Osiągnięcie 2). Wystarczy w tym miejscu przytoczyć fragment Autoreferatu (s.11): *„W okresie środkowego i późnego plejstocenu paleolityczny łowca dysponował w tym rejonie wszelkimi niezbędnymi do życia zasobami: wędrujące dolinami zwierzęta dostarczały pożywienia, cieki i źródła krasowe wodę, obiekty skalne schronienie, a wychodnie jurajskich wapieni krzemienia dobrej jakości potrzebnego do wytwarzania narzędzi i broni łowieckiej.”*, który dobrze wpisuje się w powyższą konstatację recenzenta.

I tak ważnym było udokumentowanie aktywności środkowopaleolitycznych grup *Homo sapiens neanderthalensis* w formie epizodycznych aktów osadnictwa tej ludności w miejscach dotąd słabo rozpoznanych pod względem archeologicznym, mianowicie reprezentujących obiekty w typie schronisk, a także zidentyfikowanie nowych terenów ich działalności łowieckiej oraz szlaków i kierunków migracji ówczesnych myśliwych w rejonie środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (np. Autoreferat, s. 8). Bez wątpienia na szczególną uwagę zasługuje odkrycie reliktyw tego osadnictwa późnoplejstocenijskiego łączącego z reprezentantami kultury magdaleńskiej (Kleszczowa 9, gm. Pilica oraz Jaskini Perspektywiczna, gm. Wolbrom, *nota bene* należącej, dzięki badaniom Habilitantki, do najlepiej rozpoznanych pod względem chronostratygraficznym stanowisk klastycznych osadów jaskiniowych w Polsce). Wagę tych odkryć podkreśla fakt, iż należą one do stosunkowo rzadko rejestrowanych na archeologicznej mapie Polski. Nieliczne znane dotąd ślady pobytu tej ludności udokumentowano głównie w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Badania Habilitantki poszerzają aktualną wiedzę na temat

ekumeny ugrupowań magdaleńskich na obszarze międzyrzecza Wisły i Odry. Eksponują także rolę eksplorowanej przez Nią środkowej części Wyżyny, dokładniej: stanowiska 9 w Kleszczowej oraz Jaskini Perspektywicznej (Autoreferat, s. 14, 15), jako ważnych punktów (niewykluczone, że nie jedynych) na szlakach komunikacyjnych ówczesnych grup tej ludności, być może pełniących funkcję obiektów reperowych na mentalnej mapie ekumeny społeczności magdaleńskich (najpewniej o dużo starszej tradycji, sięgającej nawet środkowego paleolitu i ówczesnej penetracji tego obszaru przez grupy *Homo sapiens neanderthalensis*). Nie można pominąć znaczącego wkładu Habilitantki w poznanie aktywności społeczności schyłkowopaleolitycznych na interesującym Ją obszarze, tym razem obejmującym środkową część Wyżyny Ryczowskiej (Autoreferat, s. 16, 17). Była to aktywność związana głównie z poszukiwaniem oraz eksploatacją lokalnych złóż surowca krzemienno- (szerzej: por. omówienie Osiągnięcia 2). Interesująco poznawczo wypadają efekty dociekań Habilitantki na temat relacji aktywności osadniczej *Homo sapiens* a środowiskiem Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, które eksplorował w dobie plejstocénskiego odcinka epoki kamienia (Autoreferat, s. 18). Chodzi o czynniki środowiskowe wpływające na wybory osadnicze ówczesnych grup ludności. Bowiem okazuje się, iż w środkowym paleolicie o wyborze miejsca zasiedlenia (jaskini, schroniska) decydowały przede wszystkim walory krajobrazowe konkretnego miejsca (takie jak np. morfologia i struktura zasiedlanego obiektu, jego usytuowanie względem dna doliny, liczba, wielkość i ekspozycja otworów wejściowych, a także bliskość wody oraz związana z tym dostępność do zwierzyny łownej), aniżeli względy wynikające z lokalizacji złóż dobrej jakości surowców skalnych i mineralnych (co poświadczać ma przewaga gorszej jakości surowca, dostępnego w najbliższej okolicy zakładanych obozowisk). Tymczasem zgoła inaczej przedstawia się analiza aktów osadniczych u społeczności górno- i schyłkowopaleolitycznych tego obszaru. Mianowicie w ówczesnych inwentarzach krzemienno- wzrasta udział surowców wysokiej jakości (technicznej i użytkowej), a w bezpośrednim sąsiedztwie miejsc ich naturalnego występowania zarejestrowano obecność otwartych obozowisk tej ludności, w postaci miejsc (pracowni) obróbki surowca krzemienno-, pomimo braku w najbliższej okolicy naturalnych schronień skalnych czy dostępu do cieków wodnych, tak ważących przy wyborze siedlisk u grup ludności z doby środkowego paleolitu.

W sumie oceniane osiągnięcie naukowe eksponuje twórczy wkład Habilitantki w poznanie osadnictwa pradziejowego (w zamyśle Autorki osiągnięcia: " [...] w *rozpoznanie i rekonstrukcję sytuacji kulturowej w okresie pradziejów* [...], Autoreferat, s. 19) środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, obszaru wyjątkowo słabo rozpoznanego do

czasu podjęcia przez Nią ukierunkowanych na daną problematykę wieloaspektowych przedsięwzięć badawczych. Mam na myśli zarówno efekty prowadzonych pod Jej kierownictwem prac eksploracyjnych w terenie (zrealizowanych w ramach dwóch projektów Narodowego Centrum Nauki) jak i wymierne poznawczo upowszechnienie tych prac w postaci dorobku piśmienniczego oraz konferencyjnego. Dzięki nim wiemy już, iż obszar Dolin Wodącej i Udorki nie należał do regionów ubogich czy wręcz banalnych na archeologicznej mapie Wyżyny, pod względem rejestrowanych tutaj źródłowych dowodów przeszłego osadnictwa. Przeciwnie, rejon ów reprezentuje relikty różnorodnych – chronologicznie i funkcjonalnie – przejawów zasiedlenia, najpełniej udokumentowanych od środkowego paleolitu po okres przedrzymski. Ich szeroki rezonans poznawczy (w wymiarze krajowych, szerzej: środkowoeuropejskim) dotyczy w szczególności eksploatacji terenu przez społeczności paleolitu, w tym przede wszystkim grup łowiecko-zbierackich późnego plejstocenu, wypełniając dotychczasową ewidentną lukę w poznaniu aktywności osadniczej społeczności paleolitu górnego i schyłkowego na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej.

Wprawdzie znaczące w tym zakresie nadal pozostają efekty wykopalisk dużych obiektów jaskiniowych, to jednak Habilitantka skoncentrowała swój wysiłek badawczy na eksploracji niewielkich obiektów skalnych (z zachowanym namuliskiem, istotnym dla chronometrii ich zasiedlenia oraz rekonstrukcji paleośrodowiska), reprezentowanych przez małe jaskinie i schroniska (na ogół pomijanych w praktyce wykopaliskowej, jako mało atrakcyjne poznawczo). Wspomniałem już wcześniej o wielorakich przedsięwzięciach badawczych (w tym także terenowych) Habilitantki służących poznaniu podjętej przez Nią problematyki osadnictwa pradziejowego Wysoczyzny Ryczowskiej. Otóż, nie ograniczyły się one wyłącznie do eksploracji stanowisk jaskiniowych czy schronisk, bowiem realizowała także akcje systematycznej lustracji powierzchniowej terenu. Ich wymiernym, przy tym – co trzeba podkreślić – znaczącym poznawczo efektem było odkrycie dotąd nieznanych tutaj stanowisk archeologicznych, również badanych wykopaliskowo, łączonych z poszukiwaniem (w postaci tzw. stanowisk otwartych, zlokalizowanych w rejonach wychodni wysokiej jakości surowców krzemiennych – Góry Barskie, Dolina Udorki) oraz eksploatacją występującego tutaj materiału litycznego (obiektów identyfikowanych z wydobywaniem surowca w postaci kopalni, jak np. kopalnia krzemienia czekoladowego w Dolinie Udorki, Poręba Dzierżna stanowisko 24). Pozyskane materiały źródłowe, dokumentują aktywność poszukiwawczą oraz kopalnictwo wysokiej jakości surowców krzemiennych u społeczności schyłkowego paleolitu, a także reprezentantów kultur datowanych od wczesnego mezolitu po – najpewniej – młodszą epoką kamienia. Właśnie ustalenia w powyżej omawianym aspekcie „osiągnięcia

naukowego” Habilitantki uważam za niewątpliwie jedno z bardziej wartościowych poznawczo w Jej dorobku (szerzej: por. omówienie Osiągnięcia 2).

Podsumowując wyżej poruszane kwestii osadnictwa pradziejowego środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, trzeba stwierdzić, iż udział dr Magdaleny Sudoł-Procyk w poznaniu danej problematyki jest znacząco istotny. Wkład badawczy Habilitantki bezdyskusyjnie uzupełnia nie tylko dotychczasowy stan wiedzy na temat zasiedlenia Wyżyny Ryczowskiej w przeszłości, lecz także wypełnia bezsporną do niedawna lukę w poznaniu osadniczej aktywności człowieka w odniesieniu do terenów ewidentnie pomijanych w praktyce badawczej eksploratorów Wyżyny, czego najlepszym przykładem jest rejon Doliny Udorki.

Skonfrontowanie zastanego przez Autorkę stanu wiedzy nad osadnictwem w pradziejach w Dolinach: Wodącej i Udorki oraz informacji źródłowych będących Jej własnym osiągnięciem (sugestywnie ujętym graficznie w tabeli 1, Autoreferat, s. 20 i szczegółowo omówionym tamże na s. 21-24) doskonale oddaje istotę oraz znaczenie efektów wykonanych przez Nią przedsięwzięć badawczych. Ukazują one złożoność zarejestrowanych tutaj reliktyw osadnictwa w przeszłości (w aspektach: chronologicznym oraz funkcjonalnym), wszak nieprzerwanego od środkowego paleolitu po okres wpływów rzymskim. Oceniany dorobek naukowy Habilitantki dokumentuje zinwentaryzowaną wcześniej aktywność grup ludzkich na tym obszarze, dokładniej w: środkowym i górnym paleolicie, neolicie czy epoce brązu. Jednak Jej prace dowodzą przede wszystkim nie znanego dotąd intensywnego zasiedlenia terenu przez grupy ludzkie w późnym plejstocenie i we wczesnym holocenie – reprezentantów społeczności schyłkowopaleolitycznych oraz mezolitycznych, co należy uznać za niewątpliwie jedno ze znaczących dokonań Autorki (w wymiarze ponadregionalnym).

Wspomniałem wyżej, iż uwagę zwraca bogata sekwencja chronologiczna osadnictwa rozpoznanego w Dolinach Wodącej i Udorki, poświadczającego aktywność grup ludzkich łączonych z paleolitem (środkowym, górnym, schyłkowym), mezolitem, neolitem, wczesną i późną epoką brązu, prologiem epoki żelaza, wreszcie okresem lateńskim oraz wpływów rzymskich. Podobnie przedstawia się różnorodność funkcji ówczesnych miejsc zasiedlenia tego obszaru, które dokumentują głównie obiekty w postaci jaskiń oraz schronisk. Reprezentują one miejsca schronienia niewielkich grup ludzkich (na ogół krótkotrwałych, powtarzających się zasiedleń), przypuszczalnie związanych z wypoczynkiem i regeneracją sił, a także – począwszy od schyłkowego paleolitu po wczesną epokę brązu – obróbką surowca krzemiennego pozyskiwanego z pobliskich złóż. W dobie prologu epoki brązu, a także – choć incydentalnie – w dobie rozwoju kultury przeworskiej, obiekty jaskiniowe służą także

realizacji praktyk obrzędowych: funeralnych oraz rytualnych ówczesnych społeczności. Obiektom w typie jaskiń oraz schronisk, towarzyszą tzw. stanowiska otwarte, łączone z pozyskiwaniem surowca skalnego (górnictwem) i jego przetwórstwem (odtworzeniem instrumentarium narzędziowego) w czasach: schyłkowego paleolitu, mezolitu, neolitu oraz wczesnej epoki brązu, szerzej: por. omówienie Osiągnięcia 2), najpewniej także miejsc związanych z obróbką upolowanej zwierzyny.

Niewątpliwie jednym z najistotniejszych poznawczo osiągnięć (habilitacyjnych) dr Magdaleny Sudoł-Procyk jest bardzo kompetentne i kompleksowe (choć jeszcze nie sfinalizowane – por. uwagi niżej) opracowanie Osiągnięcia 2, pt.: *„Znaczenie regionu środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej z perspektywy wydobywania, użytkowania i dystrybucji surowców krzemionkowych w pradziejach”*. Zanim przejdę do prezentacji merytorycznej wspomnianego osiągnięcia przypomnę, iż dotychczasowe, wymierne efekty eksploracji danego zagadnienia (w formie aktywności, głównie: publikacyjnej oraz konferencyjnej, o ponadregionalnym rezonansie) są m.in. wynikiem realizowanego, będącego na ukończeniu, kierowanego przez Habilitantkę kolejnego projektu – grantu SONATA BIS 8: *„Krzemień czekoladowy na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Wydobywanie, użytkowanie i dystrybucja”* (realizacja: 2019-2025).

Przede wszystkim, w porównaniu do etapu sprzed rozprawy doktorskiej, Habilitantka znacząco poszerzyła ofertę poznawczą w studiach poświęconych archeologii litycznej obszaru środkowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, znacząco wychodząc poza konstatacje dotyczące ledwie odmiany litologicznej surowca wśród analizowanego instrumentarium krzemienno-krzemionkowego. Aktualnie zakres merytoryczny Jej dociekań badawczych stanowi wieloraka analiza źródeł krzemienno-krzemionkowych uwzględniająca nie tylko aspekt identyfikacji rodzaju skał użytkowanych w przeszłości ale także rozpoznanie: miejsc naturalnego występowania surowca, sposobów jego eksploatacji, organizacji zajęć łączonych z pozyskiwaniem oraz obróbką oraz dystrybucją krzemienia. Przypomnę, iż inspirujące dla realizacji przez Habilitantkę tak szeroko sformułowanego, interdyscyplinarnego (z udziałem geologa) programu badawczego nad występowaniem, pozyskiwaniem oraz użytkowaniem surowców krzemienno-krzemionkowych w tej części Wyżyny (szerzej: całego jej zasięgu przestrzennego) w pradziejach były starsze, tj. sprzed doktoratu, odkrycia w Jaskini Biśnik. Otóż w pochodzących stąd materiałach paleolitycznych, wśród produktów miejscowego krzemieniarstwa sporządzonego w znakomitej przewadze z lokalnie dostępnego surowca jurajskiego, odnotowano obecność wytworów reprezentujących, jak wówczas mniemano, „importy” krzemienia czekoladowego oraz „[...] surowca z charakterystycznym pasmowaniem [...]” (Autoreferat, s. 29), rzekomo pochodzących z południowo-wschodniego

obrzeżenia Gór Świętokrzyskich. W efekcie prowadzonych pod Jej kierownictwem prac terenowych oraz wykonanych dotąd opracowań kameralnych wiemy już, iż materiały lityczne interpretowane początkowo jako ewidentne importy „świętokrzyskie”, reprezentują lokalne odmiany litologiczne surowca czekoladowego (dostępnego w Dolinie Udorki oraz – jak można sądzić po dotychczasowych doniesieniach Autorki – w innych rejonach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej), a także krzemienia pasiastego (występującego w południowo-zachodniej części Gór Barańskich). Prócz zainwentaryzowania lokalnych złóż krzemienionośnych domniemanych „importów”, w ich sąsiedztwie odkryto pozostałości wybierzyisk po eksploatacji surowca (wydobywanego „pod gołym niebem”, z płytkim jam) oraz obiekty związane obróbką pozyskanego na miejscu krzemienia (w postaci pracowni). Uwagę zwraca długa chronologia danej aktywności człowieka w regionie: od paleolitu (środkowego, zwłaszcza późnego oraz schyłkowego), a także w mezolicie, neolicie aż po prolog epoki brązu. Sugeruje ona niebagatelne znaczenie miejscowych odmian dobrej jakości surowca (zwłaszcza czekoladowego) w gospodarce surowcowej nie tylko wśród tutejszych społeczności (eksploratorów oraz użytkowników danego surowca). Bowiem dotychczasowe osiągnięcia Habilitantki na nowo definiują rolę i charakter dalekosiężnego obiegu doborowych surowców krzemiennych w pradziejach, w szczególności surowców proveniencji „świętokrzyskiej” (zwłaszcza w dobie późnego i schyłkowego plejstocenu oraz wczesnego holocenu). Mam tutaj na myśli pomniejszenie ich rangi w gospodarce surowcowej u pradziejowych społeczności Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej (szerzej: społeczności Południa), a zarazem podkreślenie rangi tego makroregionu, jako ważnego zaplecza wysokiej jakości surowców krzemiennych.

W sumie badania nad chorografią zasobów surowcowych Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej kreują nowatorski nurt w dorobku naukowym dr Magdaleny Sudoł-Procyk, o kapitalnym znaczeniu dla gospodarki litycznej pradziejowych mieszkańców międzyrzecza Odry i Wisły, w szerszym odniesieniu społeczności obszarów: wokółkarpackiego i wokółsudeckiego. Efekty Jej badań eksponują niebagatelną rolę miejscowego rezerwuaru, znacząco poszerzając ofertę surowcową Wyżyny, ponadto redefiniują zastany stan wiedzy na temat dalekosiężnych translokacji doborowych surowców krzemiennych w pradziejach.

Osiągnięcia habilitacyjne zostały podsumowane w obszernym autoreferacie, który ma jednoznacznie merytoryczny charakter i ukazuje wyraźnie określone priorytety poznawcze dr Magdaleny Sudoł-Procyk. Trzeba podkreślić klarowny sposób prezentacji osiągnięć naukowych w autoreferacie. Odzwierciedla on konsekwentny charakter wieloletniej i bardzo intensywnej aktywności badawczej, realizowanej z otwartością na różnorodne zagadnienia, ale zawsze w ściśle programowo zdefiniowanych ramach przestrzennych i chronologicznych.

Przedłożone do oceny przez Habilitantkę osiągnięcia badawcze uzupełnia prezentacja pozostałych publikacji Autorki oraz innych form Jej aktywności naukowej, konferencyjnej, terenowej, organizacyjnej, redakcyjnej, dydaktycznej i popularyzatorskiej (szerzej: s. 1-4 niniejszej recenzji). Trudno nie być pod wrażeniem takiej intensywności działań na gruncie naukowym i zawodowym.

Niemniej jednak jako recenzent nie mogę nie odnieść się krytycznie do pewnych uchybień i niekonsekwencji dostrzeżonych w autoreferacie. Przede wszystkim Habilitantka nie uniknęła oczywistych, niekiedy nawet rażących kolokwializmów. Przykładem tego jest np. nieustanne posługiwanie się terminem „neandertalczyk” w odniesieniu do społeczności *Homo sapiens neanderthalensis*. W tekście autoreferatu Autorka aż dziewiętnastokrotnie zastosowała ów wyraz i to w wielu odmianach (jak np.: neandertalczyk, neandertalczyka, neandertalczycy, neandertalczyków, neandertalski, neandertalskiego, neandertalskie, neandertalskimi, neandertalskich i inne), natomiast w ogóle nie wyraża się o tych społecznościach: *Homo sapiens neanderthalensis*. Przecież tak uporczywe stosowanie terminu „neandertalczyk” (tym bardziej w kontekście Jej wypowiedzi: *„Okolo trzydziestu kilku tysięcy lat temu, w paleolicie górnym, w opisywanym rejonie pojawił się Homo sapiens”* (Autoreferat, s. 21), rodzi uzasadnione pytanie względem poglądów Habilitantki na temat rozwoju społeczności Eurazji w plejstocenie środkowym i górnym (*Homo neanderthalensis* versus *Homo sapiens neanderthalensis*), które traktujemy obecnie jako członków jednej metapopulacji, a nie jako gatunek odrębny od *Homo sapiens sapiens*.

Nie mogę również zgodzić się z dość jednostronnym, nadto słabym i anachronicznym metodologicznie uzasadnieniem wyborów surowcowych człowieka w przeszłości czy dosłownie z ewolucjonistycznym (w jego najbardziej spekulatywnej odmianie) podejściem Habilitantki w eksplikacji aktywności społeczności kultur kopalnych (w ocenie ich charakteru i mechanizmów), które znajdziemy np. we wstępie do omówienia rezultatów osiągnięcia 2: *„Krzemień (pogrubienia w tekście: P.Ch.) poprzez swoje naturalne właściwości, m.in. twardość, drobnokrystaliczność i łupliwość, jest materiałem, którego obróbka była stosunkowo łatwa, dlatego też wytwory krzemienne towarzyszyły człowiekowi od najdawniejszych czasów. Zakres i sposób użytkowania, a także pozyskiwania i przetwarzania surowców krzemionkowych w różnych dziedzinach działalności człowieka były bardzo ważne z punktu widzenia postępu cywilizacyjnego społeczności pradziejowych i są ważnym źródłem dla rekonstrukcji różnych zachowań społecznych.”* (Autoreferat, s. 27), czy: *„W mezolocie łowcy musieli dostosować się do ocieplenia klimatu i zmian środowiskowych na początku holocenu [...]”* (Autoreferat, s. 22). Eksponowane wypowiedzi Autorki znakomicie oddają założenia schematycznego ewolucjonizmu z drugiej połowy XIX

wieku, u którego podstaw leżały m.in. założenia: idealistycznej ludzkiej potrzeby postępu, nieuchronnej konieczności zmiany, ekonomicznej racjonalności działań ludzkich wreszcie determinizmu czy uniwersalizmu postępu jako sensu i kierunku ewolucji kulturowej.

Autorka nie uniknęła także kilku innych niedociągnięć czy błędów, a także niekonsekwentnego stosowania terminów. Bowiem nie sposób przejść obojętnie choćby wobec kilku następujących egzemplifikacji rzeczzonej konstatacji. I tak, razi nieuprawomocnione stosowanie terminu „ilość”, podczas gdy poprawnie należałoby użyć terminu „liczba” (ewentualnie „liczebność”), bowiem odnosi się on do rejestru artefaktów policzalnych. Dziwi także nietypowe ujęcie sekwencji chronologicznej zasiedlenia Jaskini Biśnik w przeszłości: „*Jaskinia Biśnik to jedno z najważniejszych stanowisk archeologicznych tego rejonu, z zachowanymi zespołami zabytków ruchomych od średniowiecza, po paleolit dolny* (pogrubienie: P.Ch.) [...]”, (Autoreferat, s. 7. Nadto autoreferat nie jest wolny od pleonazmów czego przykładem może być ów fragment: „*Wielka popularność krzemienia w pradziejach spowodowała, że wszelkie zagadnienia związane z lokalizacją źródeł i jego pierwotnego występowania, jak też eksploatacją, stanowią jedno z najciekawszych zagadnień polskiej prehistorii.*” (Autoreferat s., 28).

Zastrzeżenie recenzenta budzi także niekonsekwentna terminologia wykorzystywana w odniesieniu do rozpatrywanych surowców oraz źródeł litycznych. W autoreferacie odnotujemy zarówno termin surowce/źródła krzemienne (powtarzający się 89 razy), jak i surowce/źródła krzemionkowe (odpowiednio 23 razy), traktowane przez Autorkę jako synonimy. Przyznam, iż swego czasu posłużyłem się terminem surowce „niekrzemionkowe” (w odniesieniu do surowców skalnych tradycyjnie ujmowanych jako kamienne). Jednak termin ów wykorzystałem incydentalnie, gdyż szybko z niego zrezygnowałem idąc za sugestią geologów, wg których krzemionka buduje wiele odmian litologicznych skał, nie tylko krzemienie (i od lat 80. XX wieku do dziś, konsekwentnie używam terminu surowce/źródła niekrzemienne). Nadto chciałbym odnieść się do wielokrotnie nadużywanego przez Habilitantkę terminu „Jura” (Polska, Krakowsko-Częstochowska i inne), który bardziej znajdziemy w opracowaniach i przewodnikach turystycznych. Jednak zdaję sobie sprawę, iż uzasadnieniem tego jest swoista tradycja w nazewnictwie zakorzeniona wśród badaczy plejstocenu i wczesnego holocenu. Podobnie przedstawia się nazbyt częste stosowanie terminu „zadokumentowano” (także: „zadokumentowane”, „zadokumentowanych”, w sumie powtarzającego się 18 razy), który można zastąpić innymi terminami, jak np.: odkryto, znaleziono, udokumentowano czy zarejestrowano.

Przechodząc wreszcie do wymaganej ode mnie, zgodnie z art. 219, ust.1, pkt. 2 i 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r., oceny aktywności naukowej dr Magdaleny Sudoł-Procyk,

realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Otóż oczekiwania formalne ustawodawcy w tym aspekcie spełniłem dostatecznie we wcześniejszych uwagach przedkładanej recenzji (por. s. 2). Przypomnę tylko, iż wykazana w tym obszarze aktywność Habilitantki, przejawiająca się w kooperacji (także interdyscyplinarnej, przy tym związanej z pobytami tamże) z wieloma instytucjami naukowymi w kraju, rzadziej za granicą (Austriacki Instytut Archeologiczny Austriackiej Akademii Nauk w Wiedniu), a także staże naukowe realizowane w zagranicznych instytucjach naukowych (Królewskie Muzeum Historii i Sztuki w Brukseli, Instytut „Anthropos” przy Morawskim Muzeum Ziemi w Brnie), w stopniu znaczącym wyczerpują stosowny wymóg legislatywy.

W konkluzji stwierdzam, iż osiągnięcie naukowe (habilitacyjne) Pani dr Magdaleny Sudoł-Procyk (Osiągnięcie 1 oraz Osiągnięcie 2) przedstawia oryginalne, spójne tematycznie (w aspektach: przestrzennym i chronologicznym), nowatorskie ujęcie zagadnień dotyczących osadnictwa pradziejowego oraz związanych z pozyskiwaniem i użytkowaniem surowców litycznych środkowej części Wysoczyzny Krakowsko-Częstochowskiej w pradziejach. W ocenianych osiągnięciach przejawia się ugruntowana dojrzałość badawcza Habilitantki, a także znakomita znajomość źródeł i umiejętność ich zsyntetyzowanej, samodzielnej interpretacji. Bezsprzecznie to cechy właściwe dla samodzielnego pracownika naukowego. Omówione wyżej osiągnięcia (w moim przekonaniu zwłaszcza Osiągnięcie 2) stanowią znaczący, ponadprzeciętny dorobek badawczy, doskonale korespondujący z wysoką oceną całości dorobku naukowego oraz działalności zawodowej Habilitantki. Realizowany przez Nią program badawczy, wysoce innowacyjny w wymiarze ram tematycznych, jak i zakresu metod realizacji, którego oceniane osiągnięcie naukowe jest bardzo znaczącym etapem, sytuuje Jej dorobek w rzędzie niebagatelnych osiągnięć archeologii polskiej (szerzej: europejskiej).

Biorąc pod uwagę pozytywną ocenę osiągnięcia naukowego oraz ogłód całości dorobku badawczego, a także wszelkiej innej aktywności zawodowej Habilitantki stwierdzam, że **wypełniają one definicję znaczącego osiągnięcia badawczego**, istotnego w postępowaniu habilitacyjnym, a także **stanowią ważny wkład w rozwój dyscypliny** (zgodnie z art. 219, ust. 1, pkt. 2 i 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce). Dlatego też wnoszę o dopuszczenie Pani Doktor Magdaleny Sudoł-Procyk do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego oraz o **przyjęcie uchwały o nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie archeologia**.

Piotr Chechowski